

"ATMOSFERA NIEJASNOŚCI" NIE OPUSZCZA SPRAWY POLICYJNYCH NADGODZIN

"Zarząd Główny oczekuje na uwagi do opracowania jednoznacznych wytycznych w kwestii rozliczania nadgodzin" - informują policijni związkowcy. Opracowane przez NSZZ Policjantów pismo to kontynuacja zeszłotygodniowego sporu dotyczącego rozliczania nadliczbowych godzin służby oraz tego, kto odpowiada za to, by do ich powstawania nie dopuścić. Związkowcom, jak widać, nie wystarczy lakoniczne oświadczenie Komendy Głównej Policji, że "biurokratyczne opinie oderwane od rzeczywistości wprowadzają jedynie w błąd środowisko policyjne".

"Oświadczenie Komendanta Głównego Policji w sprawie wycofania z obrotu prawnego pisma Biura Kadr KGP nie rozwiało obaw i wątpliwości funkcjonariuszy w sprawie zasad ewidencjonowania nadgodzin, organizacji służby z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z art. 33 ust. 2a ustawy o Policji oraz zasad określających zwrot nadgodzin w naturze, jakie powstały po publikacji pisma Biura Kadr i Szkolenia" - pisze Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów Rafał Jankowski w piśmie skierowanym do Komendanta Głównego Policji, gen. insp. Jarosława Szymczyka.

Związkowcy podają, że wątpliwości w sprawie nadgodzin zgłaszają nie tylko policjanci na stanowiskach wykonawczych, ale także ich przełożeni, odpowiedzialni za opracowywanie grafików i utrzymanie ciągłości służby. "Tworzy to atmosferę niejasności a policjantów utwierdza w przekonaniu, że są zwodzeni przez swoich przełożonych" - czytamy.

Przypomnijmy, że - jak wynikało z upublicznionego dokumentu, skierowanego do komendantów oraz dyrektorów biur KGP - policjant może wypracować maksymalnie 8 nadgodzin tygodniowo. Komenda tłumaczy w nim również, że "przepis nie odnosi się do wyników uśrednionych (przeciętnych), co oznacza, iż w praktyce jest to maksymalna liczba godzin w tygodniu w okresie rozliczeniowym, jakie można zaplanować ponad normę 40-godzinną". Przekroczenie tego limitu przez policjanta będzie się wiązało z konsekwencjami... dla przełożonego układającego grafik albo zlecającego nadgodziny.

Przedstawiciel komendy podkreślał również, że teraz odbiór nadgodzin ma mieć charakter planowy, czyli odgórny. Oznacza to, że to przełożony układając grafik służby ma wskazać policjantowi w jakie dni zostanie mu udzielony czas wolny w zamian za dodatkowe godziny pracy. Na realizację wytycznych KGP przełożony "ma czas" w danym, trwającym okresie rozliczeniowym (1 stycznia - 31 czerwca oraz 1 lipca - 31 grudnia). Do tej pory na wykorzystanie wolnego w zamian za nadgodziny funkcjonariusz miał czas do dnia zwolnienia ze służby w Policji, i to on - jak podkreśla KGP - był "podmiotem decydującym" o zamiarze jego odbioru.

(...) NSZZ Policjantów oczekuje opracowania jednoznacznych wytycznych w kwestii rozliczania nadgodzin, które uwzględnią wszelkie

Co więcej, związkowcy podkreślają, że wytyczne "winny być uzgodnione z Zarządem Głównym NSZZ Policjantów". Deklarują jednocześnie "gotowość do podjęcia niezwłocznej współpracy w tym zakresie".

Policijni związkowcy proszą również o pilne przekazywanie uwag, "które mogłyby być wykorzystane do opracowania kompleksowych wytycznych". "Uwagi należy przekazać niezwłocznie na adres mailowy Zarządu Głównego i mają one dotyczyć nieprawidłowości, jakie zgłaszają policjanci w związku ze stosowaniem nowych przepisów tj. zbliżającego się półrocznego okresu rozliczeniowego" - informują.

Spór trwa

Najnowsze pismo w sprawie rozliczania nadgodzin, skierowane do Komendanta Głównego Policji, a podpisane przez przewodniczącego NSZZ Policjantów, Rafała Jankowskiego, to kolejna odsłona toczzonego od zeszłego tygodnia sporu. "Przypominamy, że tylko dzięki zdecydowanej interwencji Zarządu Głównego NSZZ Policjantów podjętej 25 października 2019', pismo Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia zawierające kontrowersyjną interpretację nowego systemu ewidencjonowania i rozliczania nadgodzin - zostało wycofane z obrotu prawnego. Od treści tego pisma oficjalnie odciął się Komendant Główny Policji" - podkreśla NSZZP.

Czytaj też: [Strzeżcie się nadgodzin. Policjanci oburzeni wytycznymi KGP](#)

Sprawę od razu, bo jeszcze w piątek, 25 października, skomentował szef KGP. "Komendant Główny Policji zapewnia wszystkich Policjantów, że pieniądze na wypłatę nadgodzin są zabezpieczone i w określonym przepisami okresie rozliczeniowym będą wypłacane, również za okres kiedy weszły w życie zapisy ustawy o odpłatności za nadgodziny w 2019 roku" - czytaliśmy w oświadczeniu rzecznika prasowego komendanta głównego policji, wydanym parę godzin po medialnych publikacjach, opisujących wytyczne KGP dotyczące rozliczania policyjnych nadgodzin. Jak przekonywał rzecznik, "Komendant Główny Policji zawsze na pierwszym miejscu stawia dobro policjantów i ich rodzin". Co więcej, dodał, że "wypłata uposażenia nie jest zagrożona a biurokratyczne opinie oderwane od rzeczywistości wprowadzają jedynie w błąd środowisko policyjne".

Komenda Główna Policji odniosła się więc jedynie do kwestii związanych z zabezpieczeniem odpowiednich środków na rekompensatę pieniężną. W wydanym przez jednostkę oświadczeniu nie znajdziemy jednak np. komentarza dotyczącego odpowiedzialności za wypracowywanie większej liczby nadgodzin niż przewiduje limit, czy konsekwencji przekroczenia takiego limitu dla funkcjonowania całej jednostki. Sprawę skomentował również resort spraw wewnętrznych i administracji, który również odniósł się wyłącznie do wątków związanych z finansami.